

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>o</sup> 73.

Z KRAKOWA DNIA 10 WRZEŚNIA 1828 ROKU WE SRODĘ.

Z Warszawy d. 4 Września.

Postanowieniem z dnia 20go Lipca (1go Sierpnia), wdanem w obozie pod Szumłą, raczył N. Pan dozwolić Biskupowi Płockiemu, ażeby sobie przybrał Koadjutora w osobie JX. Pawłowskiego, Biskupa Dulmeńskiego, dotychczasowego Suffragana Archidiecezyi Warszawskiej.

Postanowieniem z dnia tegoż, Sęntor Woiewod: Miączyński mianowany został Przesem Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

N. Pan mianować raczył JP. Wołyńskiego, Pocztmistrza w Brześciu Litewskim, Kawalerem orderu Sgo Stanisława IV klasy.

Kurs Listów Zastawnych.

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Za Sto złotych w Listach Zastawnych

Żądano . . . . . zł: 87 gr. 7½

Płacono . . . . . — 86 — 22½

W Warszawie dnia 2 Września 1828 roku.

Schaber S. G.

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł: od 11 i pół do 12 i

pół. — Pszenicy od 22 do 30. — Jęczmienia od 7 do 9. — Owsa od 5 do 8 i pół. — Siana furę iednokonną od 10 do 20; parokonną od 21 do 24. — Słomy furę od 5 do 7.

Z Petersburga d. 3 Sierpnia D. K.

(Z Ruskiego Inwalida.)

N. Cesarz Jmość raczył wydać do Sęntora Abakumowa następujący Reskrypt, datowany w obozie pod wsią Kurnały dnia 25 Czerwca:

“Mianując W Pana naczelnym Kommissarzem wydziału żywności dla woyska czynnego, byłem zaufany, że przez odznaczającą się gotliwość swoją ku służbie, niespracowaną czynność i wieloletnie doświadczenie w rzeczach tego rodzaju, powierzony W Panu wydział zostanie urządzony tak dogodnie i sprawnie, ile tylko okoliczności tego dozwalać będą. Przyiechawszy do armii, niejednokrotnie miałem zdarzenie przekonać się, że starania W Pana w zupełności odpowiedziały Moim oczekiwaniom. Z zadowoleniem widziałem odznaczający się porządek ruchomego magazynu armii, a z większem jeszcze bezwzględne, we wszystkich względach regularne przez jego pośrednictwo opatrzenie walczących woiowników Moich. Za tak poży-

teczną służbę oświadczając W Panu zupełne Moje przyznanie, przesyłam przy tem naiego okazanie tabakierę z Moim wizerunkiem, zostając zawsze ku W Panu przychylnym.,,

(podpisano) MIKOŁAJ.

N. Cesarz Jmóść najwyżey rozkazać raził Jenerałowi Porucznikowi Chrapowickiemu Imu, zasiadać w Komitecie, ustanowionym w dniu 18 Sierpnia 1814 roku.

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Dziś w Niedzielę, z powodu wzięcia twierdzy Karsu, śpiewano uroczyste *Te Deum*, na złożenie dziękczynień, w Kaplicy pałacu Tauryckiego, w przytomności N. Cesarzowej Jeymóści Matki i J. C. Mości Wielkiego Xięcia Następcy Tronu. Członkowie Rady, Ministrowie, Jenerałowie. Dwór, Ciało Dyplomatyczne, znajdowali się na tem nabożeństwie. Po odśpiewaniu *Te Deum*, wożone były uroczystie, po głównych ulicach stolicy, chorągwie i znaki dowództwa, wzięte na nieprzyjaciela w twierdzach Karsu i Anapie. Wieczorem miasto było oświetlone.

#### OBŁĘŻENIE ANAPY.

(Wyiątek z listów *Officera Rossyjskiego*.)

Wiadomo, iż Anapa jest jedną z najważniejszych twierdz Tureckich. Była ona w roku 1791 przez Hrabiego Gudowicza, w 80,000 ludzi, oblegana, i nakoniec po stracie 12,000 ludzi, szturmem została zdobytą. Viceadmirał Pustoszkin był w roku 1807 szczęśliwszym; za zbliżeniem się bowiem floty Rossyjskiej, osada z 300 ludzi złożona, opuściła twierdzę. Ta niedbałość Turków kazała się nam i w czasie tegoroczney wyprawy spodziewać małego oporu. Nie szczęściem, iż przeciwne wiatry wstrzyma-

ły przybycie floty naszej z Sewastopola do Anapy od 21 Kwietnia aż do 2 Maia. Czas ten nastęczył Turkom porę opatrzenia twierdzy w ludzi, żywność i amunicyją; dowiedzione takowe na dziesięciu skrętach, któreśmy ieszcze napotkali pod murami warowni. Prócz tego zabrały statki nasze czery okręty z 1000 ludzi, przeznaczonych do wzmocnienia osady Anapy. Na jednym z nich znajdował się firman Sułtana do Baszy Anapy, donoszący mu: iż Sułtan wydał rozkaz wysłania ieszcze 10,000 ludzi na wzmocnienie tameczney osady. Uwagi godną, iż Sułtan nazywa Anapę, kluczem brzegów Azyatyckich Czarnego morza.

Dnia 2go Maia, flotta nasza zarzuciła kotwicę pod Anapą. Admirał Greigh, iako dowodzący wyprawą, wezwał Baszę do poddania twierdzy; czyniąc mu korzystne warunki, i radząc, aby unikał niepożytecznego oporu i krwi rozlewu. Basza grzecznie przyjął naszych wysłańców, i z stałością im odpowiedział: "Wymagacie po mnie niepodobieństwa. Dowódca wasz wypełnia rozkaz swego Cesarza; ia mego zdradzać nie mogę. Niechay los rozstrzyga, kte ma być Panem Anapy.,"

Cały oddział woyska lądowego blokady składał się z 6000 ludzi. Równa ilość broniła murów twierdzy, nie licząc w to góraków po za niemi walczących. Bez pomocy floty, opatrzącej wszystkie potrzeby woyska lądowego, nie osiągnionoby nigdy zamierzonego skutku; lecz z drugiey strony, flotta dla mielizny, nie mogła się dosyć przybliżyć do brzegow, aby mogła twierdzę wyrządzić szkodę. Marynarze nasi nie byli iednak bezczynnemi widzami działań woysk lądowych, lecz wraz z niemi na brzegu podzielałi wszystkie niebezpieczeństwa i trudy.

Okopy Anapy leżą na przybliżeniu rozciągającym się od południa i wschodu ku północy i zachodowi w morze. Jeden bok ich obrócony jest ku polu sięgającemu aż do stóp gór Kaukazu, opierających się tu o morze, a których małe pasmo po nad brzegiem, koło Anapy, rozciąga się do Bugasu, w małej odległości od morza, ze wszystkich stron otaczającego twierdzę, w które o 400 sążni ku północy od takowej, wpada mała rzeczka Bugar. Po prawej stronie tej rzeczki, przy samej pochyłości gór Kaukazkich, znajduje się bagno, i tworzy ląd, z trzech stron, morzem, rzeką i bagnem zasłonięny. Z miejsca tego wkrótce wyparliśmy Turków i góraków i tam rozbiliśmy nasz obóz, zabezpieczony z tyłu okopem z ziemi usypanym od napadu góraków. Xiążę Menżykow, zaopatrzywszy tym sposobem obronę obozu i nieprzerwaną komunikacją z flotą przystąpił do blokady; szypko na Bugurze kazał wystawić dwa mosty, i z najbliższego z nich wyprowadzić rów do morza.

Tymczasem, wyprawione oddziały, które miały obsadzić twierdzę i utrudnić związki osady z góralami. Turcy usiłowali przeciw się tym zamiarom przez czynione wybieczki; lecz gdy dwukrotnie w dniu 18 i 28 Maia, byli porażeni, przestali na zamknięciu się w twierdzy. Górale także przestraszeni mężstwem naszych wojowników i przedsięwzięciami naszych dowódców, nieco powściągnęli swe zachwalstwo. Wrażenie to, sprawione na umyśle nieprzyjaciół, podało podobieństwo otoczyć twierdzę redutami, które za pomocą paralełów, z sobą miały związek. Podziwienia godne zawsze będzie, iż to można było skuteczniej tak małą liczbą wojska, i że 6000 ludzi mogło się utrzymać na stanowisku zajmującym 7 wiorst licząc od miejsca wylądowania, gdzie się o-

bóz z flotą stykał, aż do ostatniej reduty z drugiej strony twierdzy.

Hrabia Gudowicz oblegał Anapę od strony pola, gdzie mur jest niższy i fossa nie tak głęboka jak dalej; i teraz podobno uważano miejsce to za najłatwiejsze do przejścia. Xiążę Menżykow miał jednak twierdzić, iż kąt, który Anapa tworzy z boki morza ku północy, stosowniejszy był do uderzenia; oblegający bowiem; zbliżywszy się do twierdzy po zdemontowaniu dział w bastyonach narożnych, przez nie same będą osłonięni przed ogniem innych.

Skutek usprawiedliwił jego zdanie: niszcząca bateria około 200 sążni wysypana od fossy, i wystawiona na ogień sześciu bastyonów nieprzyjacielskich, prawie wszystkie swe wystrzały wymierzała na bastiony narożne. Wnet je przymuszono do milczenia; poczem, w odległości około 100 sążni od fossy, wniesiono baterią, która dnia 6 Czerwca rozpoczęła ogień na kurtynę leżącą pomiędzy dwiema zniszczonymi bastyonami; i nieprzyjaciel mógł tylko być widzem skutków tej baterii, lecz nie mógł im przeszkodzić, ponieważ mu tylko pozostawały dwa bastiony do dawania ognia na nią. Z baterii tej złożono koszołopy do zniszczonej wystrzałami kurtyny, i wkrótce robotnicy nasi zupełnie wyszli z kierunku wystrzałów dział nieprzyjacielskich. Chcąc ich także zasłonić przed ogniem broni ręcznej obrońców twierdzy, Xiążę Menżykow użył nowego środka. Albowiem w dołach, niedaleko od twierdzy, które dawniej służyły Turkom jako kontra-aprosze, umieszczono moździerze, i z nich ciągle rzucano małe kamyczki na obleżonych, a przez to przeszkadzano im spokojnie mierzyć do naszych pracowników.

Dnia 9 Czerwca koszekopy doszły wysokości stoku, a otwór w murze tak był wielki, iż Kozacy, przy zdobyciu twierdzy, wygodnie przezeń mogli przeitechać. Dnia 10, Admirał Greigh wywiesił flagę na okręcie Paris, i posłał parlamentera do twierdzy. Turcy właśnie na to tylko czekali; negocjacje trwały, aż do dnia 12, lecz nie słuchano bynajmniej; nawet niestosownych żądań nieprzyjaciela, i załoga poddała się w niewolę wojenną. Około południa, wojska nasza weszły przez otwór twierdzy, a bandera naczelnika sztabu marynarki wywieszoną została na jednym z bastyonów, łączących ku morzu, na znak dla floty, iż Anapa poddała się N. Cesarzowi Rossyjskiemu. Flotta salutowała banderę naczelnika sztabu marynarki, którą od chwili jej ustanowienia pierwszy raz powiewała, a z twierdzy równą odpowiedziano salwą. W twierdzy znajdowało się 4000 ludzi osady, 85 dział, 2000 pudów prochu, 25,000 ładunków, 3000 karabinów, i mnóstwo innej broni. Miasto przedstawia widok kupy gruzów noszących tu i owdzie cechy bomb i palnych kul naszych.

Pomiędzy jeńcami, szczególniej Czarkies Sefer Bey zwraca na siebie uwagę. W młodzieńczym wieku dostawszy się w niewolę Rossyjską, czas iakiż uczył się w Liceum w Odessie; lecz wkrótce sprzykrzywszy sposób życia Europejczyków, na powrót zamknął do gór swoich. Przypadkiem późnieny dostał się do Stambułu, i wszedł w służbę Sułtana. Przyrodzone jego zdolności i nabyte w Rossyi ukształcenie wkrótce go odznaczyły w oczach Tureckiego rządu. Użyto go za ajenta nietylko pomiędzy ludami góry zamieszkającemi, lecz nawet w Egipcie i w Algierze. Tu w Anapie był duszą wszystkiego, i doradcą pierwszym Baszy, zaczęło lecz chorewitego starca. N. Cesarz po-

zwolił Baszy powrócić do Anatolii; Sefer Bey zaś, iak mówią, odesłany zostanie do głównej kwatery.

Z Odessy d. 15 (27) Sierpnia.

Dziennik tutejszy zawiera, co następuje:

W Niedzielę z powodu wzięcia twierdzy Akhalkalak i Ghertwissy odśpiewano w Kościele katedralnym *Te Deum* w obecności N. Cesarza Jmci, N. Cesarzowej Jeymci. Książę Hessen-Homburg, Posłowie Francuzki i Angielski, Ministrowie zagraniczni znajdujący się w Odessie, Konsulowie, Jenerałowie i władze cywilne i wojskowe znajdowali się na tym obrzędzie.

Okręt: Cesarzowa Maryja przybywając z Sewastopola zarzucił kotwicę tego samego dnia w naszej zatoce. N. Cesarz Jmość i N. Cesarzowa Jmość udali się o godzinie 6 wieczorem na pokład tego okrętu, który tak iak wszystkie inne okręty wojenne w zatoce, przybrany był w różnobarwne flagi. Przybycie NN. Cesarstwa Ichmość na pokład ogłosiły salwy wszystkich okrętów. Mnóstwo narodu okrywało brzegi, aby się nacieszyć pięknym widokiem któremu piękna sprzyjała pogoda.

W Niedzielę o godzinie 9 rano noszono po mieście chorągwie zdobyte w twierdzy Akhalkalak i Ghertwissy; powierzone były pocztowi kozaków pod zastłą szwadronu ułanów Bugskich. Lud otaczał orszak wznosząc po tysiąc razy okrzyk: hura!

Wieczorem tego samego dnia widzieliśmy fregatę Ewstafią eskortującą trzynaście okrętów Tureckich przewozowych, wziętych przez nasze okręty krążące.

Dnia 13 o godzinie 7 wieczorem N. Cesarz Jmość i N. Cesarzowa Jmość wsiedli na jacht Uciecha i popłynęli do Mikołajewa,

Spodziewamy się, że NN. Cesarstwo Ichmość powrócą do Odessy we Czwartek.

Hrabia Woronzow Jenerał Gubernator Nowey Rossyi udał się wczoray wieczorem do Warny na fregacie S. tandar; ma on obić dowództwo nad woyskiem przeznaczonem do oblężenia Warny.

*Działanie korpusu oddzielnego Kaukaskiego.*

Jenerał Adjutant Hr. Paszkiewicz Erywański, Dowódzca oddzielnego korpusu Kaukaskiego, donosi z dnia 24 Lipca o wzięciu twierdz Akhalkalaki i Ghertwissy. Pierwszą twierdzę zdobył szturmem batalion pułku piechoty Szyrwańskiego, pod rozkazami Pułkownika Borodina. Jenerał Major Baron Saken, sprawujący obowiązki Szefa sztabu korpusu Kaukaskiego dowodził przy szturmie o sobości. Twierdza Ghertwissy poddała się Pułkownikowi Rajewskiemu, skoro się ukazał na czele milicyi Tatarskiej.

Nieprzyjaciel utracił 600 ludzi w zabitych i rannych; jeńców mamy 500. Dział 28, 21 chorągwi, wielkie zapasy dla artyleryi i żywności, dostały się w naszą ręce.

*Z Tyflis 13 Czerwca K. D.*

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

W rocznicę urodzin N. Pana otworzono tu szkołę dla zakładników. Rękoymie te podległości ludów Azjatyckich wybierane będą na przyszłość z pomiędzy dorastającej młodzieży. Przy powrocie swym na łono rodziny, zanoszą przykład ułagodzonych obywateli, a pokolenia przyszłe poznają skutki dobroczynney troskliwości rządu. Instytut ten zostaje pod dozorem Musztaid-Agi-Mir-Feti, naczelnika sekty Alego, który od Najjaśniejszego Pana mianowany został głową wyznawców Mahometa w Rossyi, i, przy otworzeniu szkoły, uczniom przedstawił własnego syna, jako współtowarzysza. Musztaid-Aga-

Mir-Feti otrzymał zarazem złoty medal, dyamentami i obrazem Najjaśniejszego Pana ozdobiony, na niebieskiej wstędze, w dowód przychylności J. C. Mości za położone zasługi w czasie tymczasowey administracyi rządu Adzerbidżan.

*Z Karsu 3 Lipca K. D.*

Dla zarządzenia podbitego orężem Rosyjskim Baszostwa Karskiego, ustanowiony został dnia 28 Czerwca przez Dowodzącego oddzielnym Korpusem Kaukaskim Hrabiego Paszkiewicza-Erywańskiego Rząd tymczasowy, którego Prezesem i Dowódcą woyska w twierdzy mianowany Pułkownik pułku Chersońskiego grenadyerów Xiążę Bekowicz-Czerkaski, a członkami Rządu: Major pułku Krymskiego pieszego Welenty, i Naterburskiego pułku pieszego Major Żyliński.

*Z Paryża d. 24 Sierpnia.*

Król oświadczył wielkie ukontentowanie z przyjęcia Xiężny Berry w Pau. Minister spraw wewnętrznych posłał miastu Pau w podarunku metalowy posąg Henryka IV wystawiający tego Monarchę jako dziecko, zbiór Kronik Francyi od 12 aż do 16 wieku, a Xiężna Berry donosząc o tem Prefektowi, przesała mu razem 12 brązowych medalów dla gwardyi narodowey miastu Pau.

Fabrykant Rouille otrzymał także od Xiężny Berry srebrny Medal. Oznaka ta dla niego jest tem więcej znaczącą, że Xiężna wyrobi mu osobisty patent swobody.

Delfinowa przedsiębierze także podróż do Strazburga, ale prosila, aby iey żadnych honorów w tej podróży nie czyniono.

Dziennik *Précurseur* zawiera następujące doniesienia z Tulonu z dnia 17go c. m. Nakoniec uspokoiła się burza, i wyprawa wyszła o godzinie 9tej zrana pod żagle. Wiat

nie był wielki, ale żegludze niesprzyjający. Okręty zwolna tylko odpływały z przystani, gdy to piszę, zaledwo okręty wypłynęły z przystani, i aż do wieczora widziane z portu były. Wszyscy mieszkańcy miasta i mnóstwo sudeziemców udali się na wzgórze d'ela Maligne, dla widzenia odpływu, iakoż ten z 60 żeglów złożony, pomiędzy kłbretni widzieć się dały 4 fregaty i liniowy okręt Marselija czynił najwspanialszy wodowk. Gdy okręty przepływały około widzów, słyszeć się dała muzyka wojskowa i powietrze zapelniane było radosnymi okrzykami widzów. — W Marselii oczekują Angielskich statków dla przewiezienia 500 koni do Morei. Na przypadek, gdyby flotta przez burzę rozproszoną została, na miejsce iey zgromadzenia przeznaczoną jest wyspa Sapienza pod Modon. Za pomyslnym wiatrem wyprawa przybydź może na końcu bieżącego miesiąca do Morei. — Pan Beaupré mianowany jest naczelnym chirurgiem wyprawy, a P. Schak, młody uczoney, który już odbył kampanię w Grecyi, powraca tamże z flotą i będzie redaktorem Kurjera wschodniego w głównej kwaterze wojska naszego.

Podług nowego urządzenia wojskowa nasza siła składać się będzie z czynnego i odwodowego wojska; ostatnie urządzone bydź ma na wzór Pruskich Landwerów, a pierwsze składać się z 200,000 ludzi, oprócz żandarmów i weteranów.

Dnia 22 Minister spraw wewnętrznych, P. Martignac, przybył niespodziewanie do Królewskiej biblioteki. Gdy przez pierwszego bibliotekarza P. van Preet oprowadzony został przez sale obu pięter, udał się do gabinetu menicznego, gdzie P. Raoul Rochette w miejscu nieobecnego P. Gosselin powitał go. Ztamąd udał się Minister do gabinetu rycin, a nakoniec do sali rękopismów.

PP. Gaill, Champollion i Dacier nie byli obecnymi; ale P. Abel Remusat zastąpił ich miejsca.

Powracający do swych miejsc liberalni deputowani Izby deputowanych wszędzie przyjmowanemi są z największym zapalem i dawane dla nich są uczty.

Uczniowie szkoły Sgo Acheul otrzymali przy rozeyściu się nagrody. Prosiłi wszyscy Biskupa Amiensu, aby ich wieńce złożył Xcia Bordeaux, iako znak ich wierności i wierności. Jakiż los teraz będzie, dać Gazeta Francyi, uczniów kolegów Jezuitckich? Wystawionemi będą na wyszydzenie i pewnie otrzymają ohydne nazwisko Jezuitów.

Przy rozdawaniu niedawno w Wersalu nagrod za nauki była także Delfinowa obecna i sama rozdawała je dzieciom, mówiąc nader grzecznie z niemi. W zakładzie tamiecznym znajdują się od 2ch do 6ciu lat dzieci wyrobniaków, które oprócz nowych robot muszą się uczyć innych nauk i czynić w nich, chociaż tylko w grach, postępy.

Na polu w Champvert przy Lionie, należącym do P. Tissot, znaleziono naczenie z złotemi, poczęści drogiemi kamieniami wysadzane kosztowności i pieniądze złote z czasów Cesarza Klaudyusza. Szacują ten wynalazek do 75,000 Franków, lecz ofiarują zań 200,000 Fr.

W Sall (Poitou) powstała tak okropna burza, że wszystkie rybackie łodzie spieszły do portu, ale wiatr północny tak był gwałtowny, iż 10 z nich dożyć nie mogły, i dotąd los ich niewiadomy.

Z Szampanii piszą: że winne jagody bardzo zwolna zrzeją, a niektóre nawet na pniu gniją. Z Montpellier zaś donoszą pod dniem 17 Sierpnia, że od dni dwóch odziebiło się tam powietrze i potężny wiatr wie-

Z powodu tak zmiennego powietrza podrażały trunki gorące.

Brygadier Palmures, którego Gubernator Madeiry do Londynu posłał, dla proszenia rządu Angielskiego o pomoc, ale podług listu ztamąd takowej nie otrzymał. Udał się także do Posłów zagranicznych, ale odebrał tylko pozatowanie, że w tej sprawie nic uczynić nie mogą. Za staraniem i wsparciem jednak prywatnych osób posłana tam będzie fregata z Portugalskimi officerami, amunicją i pieniądze.

— Dnia 25 —

P. Boyer-Collard, nim wyjechał zagranicę miał jeszcze u J. K. Mci posłuchanie.

Dnia 24go przekupki St. Cloud przypuszczone zostały do zamku i złożyły w dniu Sgo Ludwika Delfinowi i Mademoselle, córce Xiężny Berry, życzenia.

Listy z Tulonu pod dnem 19 Sierpnia donoszą, co następuje; Flotta nie znajdowała się dnia wczorayszego (18) iak o 10 mil od Tulonu, gdyż niema wiatru pomyślnego. Ostatni oddział jutro niezawodnie odptynie. — Sześcioma do 7mu pułkom zapowiedziano, iż stanowiąc będą drugą wyprawę, która w końcu tego miesiąca uda się pod żagle. Kapitan fregaty P. Bellanger, udał się wczoraj stąd do Marselii, dla nacięcia 40 do 50 przewozowych statków. To okazuje, iż utworzenie drugiej wyprawy nie jest prózną wieścią, i że składać się będzie z 12 do 15,000 ludzi.

Akademia pięknych sztuków w mieście zmarłego Pana Lauriston, obrała swem członkiem, P. Simeon.

Uczona nasza kommissyia, która była wstrzymana, uda się przecież na fregacie Didona do Egiptu.

Niektórzy sądzą, iż dnia 5 lub 6 Września odbierzemy wiadomość o wylądowaniu naszey flotty do Grecyi. Ale gdy Modon oddalony jest o 350 mil Francuzkich od Tulonu, i kupieckie okręty przy pomyślnym wietrze potrze-

bnia 10 do 12 dni czasu do odbycia tej podróży, przeto wiadomość o wylądowaniu naszym tu nie może, iak po 15 Września.

Minister spraw wewnętrznych przy zwiezieniu niedawno biblioteki Królewskiej, uznał, że iakkolwiek obszerny jest ten gmach nie odpowiada jednak jeszcze swojemu przeznaczeniu, i musi jeszcze być jedna sala przybudowana na około 6000 książek, mianowicie takich, z których uczący się w różnych fakultetach korzystacby mogli.

P. Beauduin, wynalazca nowey machiny pływania pod wodą, okazał niedawno swój aparat Xięciu Bordeaux i jego siostrze w gmachu Bagatelle. Nurek zostawał w swoim hełmie kwadrans pod wodą bez żadnego atmosferycznego powietrza. Szczególniejsze ukontentowanie okazały Królewskie Dzieci z widoku beczek do ratowania i t. d.

Plan utworzyć się tu mającego towarzystwa zaopatrywania Paryża po iednostaynej cenie chlebem, znajdzie wielki opór z strony piekarzów i mączników. Dziennik Handlowy radzi przeto towarzystwu, aby założyło swój zakład za murami Paryża, i oznajmiło: że dostarczać będzie chleb po 1 lub więcej centinów taniej od piekarzów Paryzkich.

Podług listów z Gibraltaru, Cesarz Marokański zatrzymał Konsula Hiszpańskiego w Tangierze, który chciał do oyczyzny powrócić, iako zakładnika za należącą mu się od Hiszpanii pieniężną kwotę.

Przy Macon utracił niedawno nieiaki P. Bucillard życie przez ukąszenie od żmii. Poszedł z przyjaciелеm na łów, który go przestrzegał, aby niechodził do błotnistych krzaków, gdyż tam pełno jest żmij. Niezważał na tę przestrogę, poszedł do krzaków i został od żmii ukąszony; sądząc, iż ukąszenie jest nic nie znaczące, nie ratował się wcześniej, i w 60 godzinach umarł.

Z Madrytu d. 14 Sierpnia.

Onegdaj po wieździe NN. Królestwa Ichmość do tutejszey stolicy odśpiewane zostało w Kaplicy Królewskiej *Te Deum*, na którem znajdowali się wszyscy Grandowie bez różnicy mniemania. Król siedział na tronie, czego od Filipa V. niebyło. Po lewey jego stronie siedzieli Infanci, a po prawey stali Grandowie na przeciwko ciała dyplomatycznego. Po ucałowaniu rąk Króla i Królowey, złożono także uszanowanie Infantom, czego za przeszłego i terażniejszego panowania jeszcze nie było. Wielu zdawało się z tego nie być kontentnemi, ale że Król nakazał, przeto nie było czasu do namysłu. Wczoray znajdował się Król na obrotach Królewskich ochotników, podczas których dwóch artylerzystów przez niezręczność ciężko raniionych zostało. Nastąpiła potem kosztem rady miasta sporządzona walka byków, na której znajdował się monarcha, i zręczność Don Sebastjana Miguera, który uleż powinien był oczyszczaniu, gdyż podczas konstytucyi trudnił się tymże rzemiosłem, wynagrodził szczególniejszą łaską: rozkazał jednego z jego synów umieścić w szkole weterynaryi, utaskawił jednego z jego przyjaciół, który był na śmierć skazany i zapewnił mu płacę gabinetowego gońca.

Na wypę Leon przy Kadyxie przybyła kompaniia artylerzystów Hiszpańskich, a zatem osada Francuzka rozciągać się tylko będzie do samego miasta Kadyxu.

Z Londynu d. 22 Sierpnia.

Na wczorayszym obchodzie rocznicy urodzin Xcia Klarencyi znajdowało się do 40 gości w Bushypark. Sądzą, że J. K. Wysokość na żądanie Króla brata pozostanie dalej na swym urzędzie.

Gazeta Kurjer przypomina dawnieys swoje oświadczenie, że wyprawa Francuzka udaie się do Morei w zupełnem porozumieniu z Anglią, i że Monarcha nasz zgadza się z słachetnym i o twartym charakterem Króla Francuzkiego Karola X.

Okręt Peace, który z wyspy Madeiry przywibził duchownych do Lizbony, przybył tu także z listami pod dniem 23 Lipca. Podług tych listów obecni tam Anglicy postanowili, niech się stanie co chce, nie należeć do obrony wyspy.

Podana niższej Izbie Parlamentu próśba przez Moyżesza Lion Levi, żąda, aby wszyscy urodzeni w krajach Królewskich żydzi lub od 7 lat zamieszkani przypuszczonemi byli do równych praw z innemi poddanymi.

Człowiek mieszkający w rybackiey wsi Szkocyi Ferry Port, wynalazł osobliwszy sposób do ubijania psów morskich. Podczas opadnienia morza popłynął z swoim sąsiadem w łodzi pod brzeg Balmerino, wzięwszy pikę, fuzyją i potrzebną ilość naboju. Przybywszy nad brzeg kazał się łodzi daleko oddalić, potem położył się na ziemi. Jak tylko psy morskie na brzeg wyszły, co zwykły kupaczi czynić, zaczął wyc jak one, które gdy się do niego zbliżyły, strzelał, i w przeciągu 6ciu tygodni uzyskał tym sposobem z ubitych psów 120 kwart tronu. Ostatni z położonych przez niego psów morskich miał 10 stóp długości i ważył przeszło 30 kamieni Angielskich.

W Connecticut kobietę, która nadzwyczajne boleści w sercu długi czas cierpiała, rozporządziła umierając, aby lekarze rozpoznali przyczynę iey boleści. Stało się, i przy otworzeniu iey zwłoków znaleźli w sercu żywego robaka mającego około 1 1/4 cala długości i znaczney grubości.



# DODATEK

## DO N<sup>ro</sup> 73.

# GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 10 WRZEŚNIA 1828 ROKU WE SRODĘ.

### OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzien godzina	Barometr z reduk. na 0°	Therm: czyli stopnizm i ciepla	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Wrześ: god: 7	cali lin: 27 5, 824	stopnie +10. 0	stop: 89	Połud: Ws. słaby	Pogoda	
12	" 6, 007	+14. 1	70	" średni	Chmury	
6. 3	" 5, 830	+14. 4	09	" "	" "	
9	" 6, 318	+ 9 8		" "	Pogoda z chmur:	
7. 7	27 7 18	+ 3 1	89	Połud: Ws. słaby	Pogoda z chmur:	
12	" 7, 171	+13. 4	65	" "	" "	
3	" 7, 243	+12. 6	70	" "	Pochmurno	
0	" 7, 917	+10. 2	87	" "	" "	
8. 7	27 8, 569	+15. 8	69	Zalen	Pogoda z chmur:	
12	" 8, 210	+15. 0	70	Połud: Za. słaby	Chmury	
3	" 8, 210	+15. 0	70	" "	Pochmurno	
9	" 8, 248	+ 9. 9	91	" "	Pogoda z chmur:	

J. Stęszkowski, Z. A. O.

#### Z Lizbony d. 10 Sierpnia.

Potwierdza się, iż między Królową wdową i Don Miguel nastąpiło istotne poróżnienie. Królowa żądała aby Margr. Loulé (który ożenił się z siostrą Don Miguela) był do kraini przwołany i na Xcia wyniesiony, czemu sprzeciwił się Don Miguel i wyrzucić miał Matce, że ona to przeciwne Małżeństwo skoiarzyła.

Od kilku dni mówią o oddaleniu Intendenta policyi, którego obwiniają, iż za nadto łagodnie obchodził się z więźniami.

Flotta przeznaczona przeciw Madeirze jest już do odpłynienia w gotowości. Wczoraj odbyła w obecności Don Miguela obroty oblężenia i wylądowania.

Pułki działające przeciw konstytucjonistom powracają tu. Dziś odbył Don Miguel przegląd 1go pułku jazdy.

Wszystkie Angielskie okręty opuściły nasz port, i jedna tylko Francuzka fregata Temis tu pozostała. Rozchodzą się rozmaite domysły o powodach tego opuszczenia, ale żaden nie zasługuje na uwagę. Każdy krok Anglików wzbudza nieufność, i oba stronnictwa żalą się na nich, zwłaszcza konstytucyoniści za świeżo poniesione klęski.

*Z Londynu d. 23 Sierpnia.*

Gazeta *Morning Herald* zawiera: że P. Peel (Minister) doniósł obieraczom Oxfordu, że gabinet uznał, bydź koniecznością przyznać Katolikom niektóre swobody, i poczytanie za swóby obowiązek, ieśliby z tego nie byli kontenci, złożyć swóby urząd reprezentanta Uniwersytetu. Obieracze odpisali, iż ufaią zupełnie środkiem Xęcia Wellington jakiego uznają za potrzebne.

Gazeta *Times* umieściła z prywatnego listu pod dniem 9 Czerwca z Tessaloniki doniesienie, że 6000 Albańczyków, którzy odciągali z południowej Morei, gdy Ibrahim Basza podpisał ugodę, iż odstąpi z Grecyi, wtargnęli do Patra i stanowią teraz osadę tego miasta i zamków mniejszych Dardanellów i Lepantu. Uciekających do Patras Turków zbili kłami i złupili. Sądzą, iż starać się będą dostać się do Missolongi, i że będzie trudno ich ztamtąd wypędzić.

Anglicy na Madeirze tak dalece lękają się przestąpić neutralności, iż nawet sprzedali drukarnię Angielską, w której drukowała się tameczna gazeta. Wiele zamówień wino z wyspy Madeiry zostały dla terażniejszych zaburzeń tej wyspy odwołanemi.

Wielu Angielskich właścicieli okrętów prosili Admiralicyją z powodu rozbojów na morzu o konwoje do Brazylii i rzeki Plata przeznaczonych okrętów, lecz odebrali odpowiedź, iż rząd niema okrętów dla służenia za

konwoj prywatnym, co wielkie w stolicy zrobiło wrażenie.

*Z Bruxelli d. 22 Sierpnia.*

W zaprzeszły poniedziałek odbył się uroczysty chrzest nowonarodzoney Xiężniczki Niderlandzkiej.

Onegdaj Xięż Niderlandzki, wraz z Xięciem Albrechtem Pruskim obecnym teraz w Niderlandach, oglądali wypchany szkielet wieloryba. Uważali ten cudotwor przeszło godzinę i oświadczyli P. Kessel swoje zadowolenie z jego wystawienia.

Panna Garnerin odbyła tu dnia 16go b. m. w balonie napowietrzną podróż. Gdy balon zdawał się zaginać w obłokach, oderwał się od niego kosz, w którym żeglarka siedziała. Przelekli się widzowie, że zginie, ale wkrótce rozwinął się parasol, i Panna Garnerin spuściła się na ziemię bez uszkodzenia i po 3ch kwadransach tu powróciła.

*Od granic Tureckich d. 20 Sierpnia.*

List z Korfu pod dniem 16 Lipca zawiera: "Ibrahim Basza oznaymił o swoim z Morei odpłynieniu, i wezwał Greków, aby przybyli do jego obozu dla zakupienia koni i innych trudnych do ładowania na okręty przedmiotów. Admirałom Mocarstw sprzymierzonych donieść miał, że dokuczający niedostatek żywności zmusza go zabierać gwałtem z pół Morei zboże, i żeby niepoczytywali tego, iak tylko za czyn z potrzeby. Admirałowie mieli mu potem postać pewną ilość mąki i sucharów, ale pod wyraźnym warunkiem, żeby z Morei ustąpił.", Inny list z Korfu pod dniem 23 Lipca donosi: "Mamy tu wiadomość, że 25 okrętów płynących z Alexandryi zawinęło do portu Navarino z żywnością i posiłkowem wojskiem. Dowiadujemy się także, iż Ibrahim postać

wowska na pola Morei dla zeżęcia zboża i zabrania była, przyczem kilkunastu Greków miało być zabitych. Na tę wiadomość Admirałowie Angielski i Francuzki odpłynęli dnia 19 b. m. z wszystkimi swoimi okrętami z portu naszego w kierunku ku Navarino. Z niecierpliwością oczekujemy dalszych doniesień. „

Przyszłe 312 Ciągnienie dnia 17-go Września 1828 r. przypada.

Dnia 9 Września 1828 r.

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł. gr.	2. Zł. gr.	3. Zł. gr.	4. Zł. gr.
— Pszenicy	21 —	18 —	16 —	14 —
— Żyta	11 —	10 —	9 —	8 15
— Jęczmienia	9 —	8 —	6 15	6 —
— Grochu	—	—	—	—
— Owsa	5 15	5 —	4 15	—
— Jagieł	16 —	15 —	14 —	—
— Rzepaku	—	—	—	—

LOTERYJA KRAJOWA.

W 311 Ciągnieniu dnia 10go Września 1828 roku w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następujące:

84. 18. 4. 82. 46.

DONIESIENIA.

W E Z W A N I E.

Assessor Trybunału I. Instancyi Wolnego Miasta Krakowa i jego Okręgu, Kommissarz upadłej Massy Starozakonnego Simche Blumenfelda, stósownie do prawa Art: 66 Księgi III Kodexu Handlowego, wzywa wszystkich Wierzycieli teyże upadłej Massy, a mianowicie: PP. J. H. Stametz et Comp.; Sal: Margulis et Comp.; Karola Schayer, Gebr: Rosthorn, Baruch et Jetteles w Wiedniu zamieszkałych, oraz PP. Anton: Hölzel, Józefa Derych, Józefa Zwierzyna, Joz: Stehlik, Ripper, Józefa Grünbaum, Jakóba Adler, Maurycego..., Chcims Rottenberg, Chaskel Horowitz, Salomona Bertreis, Jakóba Herszlinger, Golda Spire, Jakóba Lubliner, Monaste Leyb Neumann, Hersz Leyb Wachsmann, Jakóba Aurbach, Józefa Kalman, Bern Maysels, Gecel Rakower, Abrahama Pam, Perel Geldwerth, Leybla Strasburger, Leybla Judziewicza, Chcims Kirschenbaum, Hirsza Koplik, Arona Kronengold, Bayla Gerszow, Jonasa Geldwerth et Comp., Józefa Goldwasser, Berl Maysels et Comp., Horowitz, Abrahama Wurtzman, Dawida Tybis, Leybla Torbe, w Krakowie, w Pilicy i w Chrzanowie zamieszkałych, aby się w przeciągu dni Czternastu od daty niniejszego wezwania, bądź osobiście bądź przez swoich Pełnomocników przed Syndykami upadłości stawili i tym oświadczyli, jakowych praw lub jakowych Summ są wierzycielami w upadłej Massie Staroz: Simche Blumenfelda, tudzież ażeby im wexle, obligi, lub inne dokumenta, wierzitelnosc udowodniające wręczyli i złożyli, na które od Syndyków odbiorą rewersa,

Działo się w Krakowie dnia 4 Września 1828 roku.

Gluchowski, Ass; Tryb: Kom.

Gdy Licytacyia stanowcza sprzedaży Dworku w Krzeszowicach pod L. 14 stojącego Poczta zwanego, do Massy ś. p. Fryderyka Rieth należącego w Gminie Okręgowej XV, wraz z zabudowaniem gospodarskiem, ogrodem i placem 94 1/2 siągów Wiedeńskich wynoszacemi położonego, na terminie w dniu 9 Kwietnia r. b. oznaczonym, od summy 2000 zł. Pol: przez Uchwałę Rady Familyney zniżoney, dla braku pretendntów bezskutecznie spełzła; przeto podpisany Notaryusz termin powtorny, do Licytacyi Stanowczey takowego Dworku, od teyże samey summy 2000 zł. Pol: podług warunków jakie do Licytacyi przedstanowczey pod dniem 30 Stycznia r. b. w Gazecie Krakowskiej Nr. 10. 12 i 14 r. b. ogłoszone były na dzień Trzydziesty (30) Września r. b. na godzinę 10tą rano w kancelaryi swey w Krakowie w Rynku pod L. 16 będącey naznacza, o tym Szanowną Publicznosc zawiadomia. — W Krakowie dnia 19 Sierpnia 1828 r.

Leo. Rawicz Pszczoskowski.

Notarvusz publiczny Wolnego Miasta Krakowa i jego Okręgu, w skutek Rezolucyi Wys: Trybunału dnia 29 Sierpnia 1828 r. do Nr 3305 wydanego, podaje do publiczney wiadomości, iż w dniu 9 b. m. i r. o godzinie 9tej zrana w Domu przy Ulicy Sławkowskiej pod L. 303 stojącym, odbędzie się Licytacya różnych efektów cukiernicznych po 6. p. Teodorze Wojciechowskiemu Cukiernikowi pozostałych; zaś w dniu 12 b. m. i r. o teyże godzinie w mieście jak wrzeń, odbędzie się Licytacya ruchomości, iako to: sukien, bielizny, stolarszczyzny, szkła, fajansów, porcellany, cynowych, miedzianych i mosiężnych naczyń, żelaza i kopersztichów; chęć licytowania mający, zechcą się w gotowe zaopatrzyć pieniądze.

W Krakowie dnia 5 Września 1828 r.

Ignacy Rogalski, N. P.

W dniu 12 Września r. b. 1828 o godzinie 9tej ranney, w Rynku głównym Miasta Krakowa, w gmachu Sukienniczych w drodze exekucyi Sądowej, odbędzie się publiczna Licytacya, iako to: biórek machoniowych, komód, zwierciadeł, kanap, krzesłek, szaf, stolików, landszafów; zaś później po odbyty Licytacyi, sprzedane będą forszyt drzewa orzechowego, oraz inne roboty stolarskie; chęć ztym licytować mających podpisany na czas i miejsce oznaczone zaprasza.

W Krakowie dnia 6 Września 1828 r.

Teodor Jaworski, Kom: Sąd.

W dniu 19 Września r. b. 1828 o godzinie 10tej ranney, w Rynku głównym Miasta Krakowa, w gmachu Sukiennicze zwanym, w drodze exekucyi Sądowej, odbędzie się publiczna Licytacya: bindy (czyli sterutüchel) perłami kałakuckimi, tudzież dywstajnymi i rubinkami wysadzaney, wisiorków i kulczyków z rautami; chęć ztym licytować mających, podpisany na czas i miejsce oznaczone przez trzykrotne podanie, zaprasza.

W Krakowie dnia 9 Września 1828 r.

Teodor Jaworski, Kom: Sąd.

W dniu 16 Września r. b. o godzinie 9tej zrana, w Krakowie w gmachu Sukiennic, odbędzie się w drodze exekucyi Licytacya zatradowanych ruchomości, iako to: komody, zwierciadła, sierci zajęczew, &c. Item o 10 zrana tegoż dnia w domu pod L. 548 w ulicy Floryańskiej sprzedanemi zostaną: komoda z gablotą, szafa, kanapa, łóżka i inne sprzęty domowe. Item w tymże dniu o godzinie 3ciej po południu, w Krakowie na Kaźmierzu pod L. 204 w żydowskim mieście wydzierżawionemi na lat 3 będą Izba z komnatą i piwnicą od dnia 10 Października r. b. do tegoż dnia i roku 1831; warunki do dzierżawy przed Licytacyą zapublikowanemi będą; chęć licytowania mających zaprasza się z gotowemi pieniędzmi.

W Krakowie dnia 5 Września 1828 r.

H. Salomoński, Kom: Sąd.

W dniu 12 b. m. i r. o godzinie 9tej ranney, w Krakowie w Sukiennicach, odbędzie się Licytacya, iako to: szelek, sznorówek, opasków, rękawiczek, masz nek, łózek, szaf, krzesłek, kanap, komody, zwierciadła, landszafów i t. p. za gotowe pieniądze. W dniu zaś 19 b. m. i r. o godzinie 9tej ranney, w mieście żydowskim w domu pod L. 209, odbędzie się Licytacya dochodu z tegoż domu na wydzierżawienie jednoroczne, który składa się z sklepów, mieszkań dólnych, piętra pierwszego oraz drugiego; chęć licytowania mający zaopatrzeni w Vadium zł. Fol: 100 zechcą się stawić.

W Krakowie dnia 5 Września 1828 r.

Józef Stodkowski, Kom: Sąd.

Podpisana kwalifikowana do utrzymywania Uczniów Licealnych na stole, przeniosłszy swe mieszkanie z pod Neru 316 w Ulicy S. Anny do Domu pod Ner 315 w Przeznicy S. Anny, niniejszym zawiadomia Szanownych Rodziców i Opiekonów potrzebujących Lokalu dla swych synów na rok następujący, iż za złotych Polskich Trzysta na stół przyzwoity czysto i zdrowo sporządzony, z mieszkaniem, opałem, praczką, ochłodstwem i Dyrektorem domowym drugoletnim Auditorem Prawa kwalifikowanym, zgola z zupełnym zastósowaniem się do przepisów Wysokiej Władzy Edukacyney przyjmować ofiarnie. Bliskość Lokalu do Liceum, cena tak mierna, wybór Dyrektora, zapewnia, iż Szanowni Rodzice zaszczycą mnie swym wyborem i zaufaniem, ktoremu gorliwie odpowiedzieć moim będzie usiłowaniem, a dla mocznego przekonania i układów raczą się zgłosić pod Ner 315. — Oprócz Uczniów Licealnych, gdyby który z Auditorów Uniwersytetu życzył sobie jedney osobney stancyi z opałem i stołem lub 2ch oddzielnych ze stołem, mógłby ich w tym Lokalu dostać.

W Krakowie dnia 8 Września 1828 r.

Antonina Krajewska.